

Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie.

Miesięcznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Przedpłata roczna 2000 marek:
Cena pojedynczego zeszytu 200 marek.

Ogłoszenia w stosunku 15,000 mk.
za stronicę.

Rękopisów, przysłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji: **WARSZAWA, MIODOWA 17.**

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych adres:
Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recen-
zyjne należy nadsyłać pod adresem Re-
daktora: Miodowa 17.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

Treść: „*Acta Apostolicae Sedis*“, Nr. 6 i 7 roku bieżącego.

- № 6. *Acta Pii PP. XI: Motu proprio, Litterae Apostolicae, Epistola. Acta Benedicti PP. XV: Litterae Apostolicae, Epistolae. Acta SS. Congregationum: S. C. Consistorialis: I Albien. Denominationis dioecesis; II Provisio Ecclesiarum. S. C. Consilii: Lauden. Dubia. S. C. de Religiosis: I Decretum de quinquennali relatione; II Dubium; III Approbationes. S. C. de Propaganda Fide: I Decretum; II Provisio Ecclesiae; III Nominationes. S. C. Rituum: I Quebecen. Introductionis Causae. S. D. Alfridi Pampalon; II Dubium. S. C. pro Ecclesia orientali: Provisio Ecclesiarum. Diarium Romanae Curiae.*
- № 7. *Acta Pii PP. XI: Motu proprio; Litterae Apostolicae. Acta Benedicti PP. XV: Constitutio Apostolica. Acta SS. Congregationum: S. C. S. Officii: Reprobatio libri, S. C. Consistorialis: I Amaronensis. Delimit. finium; II Tamalipana: Translationis sedis; III Provisio Ecclesiarum. S. C. de Religiosis: Dubia; S. C. de Propaganda Fide: I Litterae Circulares; II Decretum; III Provisio Ecclesiae. S. C. Rituum: Rescripta: I De additione Litanis Sanctorum; II Missa votiva de Fidei propagatione. Acta Tribunalium: S. R. Rota: Citatio edictalis. Diarium Romanae Curiae.*

S. KONGREGACJA ZAKONNIKÓW.

Dekret o składaniu przez Zakony co pięć lat sprawozdań.

W Kodeksie prawa kanonicznego zostało przepisane, by każdy Przełożony generalny bądź Zakonu, bądź jakiegokolwiek Zgromadzenia, na prawie papieskiem opartego, co pięć lat, albo częściej, jeżeli tego wymagają Ustawy, składał do Stolicy św. sprawozdania o stanie Zgromadzenia.

By ten przepis kanoniczny dobrze i z pożytkiem był zachowany, też św. Kongregacja, po dokładnem sprawę zbadaniu, postanowiła, co następuje:

I. Pięciolecia są stałe i ogólne dla wszystkich Zakonów, i zaczynają się od pierwszego stycznia 1923 r.

Relacje złożą:

A. Z pośród Zakonów męskich:

a) w pierwszym roku pięciolecia: kanonicy regularni, mnisi, zakony rycerskie,

b) w drugim: zakony żebrzące,

c) w trzecim: klerycy regularni,

d) w czwartym: Kongregacje o ślubach prostych zarówno kleryckie jak świeckie,

e) w piątym: Towarzystwa mężczyzn, na sposób zakonny żyjących, bez ślubów lub z ślubami prostymi.

B. Zgromadzenia żeńskie, biorąc pod uwagę kraj, w którym jest dom główny Zakonu, lub w którym urządzone Przełożona generalna ma miejsce zamieszkania, będą przysyłały relację w następujący sposób:

W pierwszym roku pięciolecia: z Włoch, Hiszpanji i Portugalji.

Drugiego roku: z Francji, Belgji, Holandji, Anglji i Szwajcarji.

W trzecim roku: z pozostałych krajów Europy.

W czwartym roku: z obydwóch części Ameryki.

W piątym roku: z innych części świata i ponadto Zgromadzenia niewiast, żyjących na sposób zakonny bez ślubów lub ze ślubami prywatnymi.

II. Zgromadzenia, które może już złożyły relację w ciągu pięciu lat, poprzedzających ten rok, w którym stosownie do wyżej podanej normy w ciągu pięciolecia 1923 — 1927 powinnyby były takową złożyć, na ten raz nie potrzebują już jej nanowo składać.

III. Przy opracowywaniu relacji przez Zgromadzenia o ślubach prostych należy uwzględniać pytania, podane w Instrukcji, danej przez św. Kongregację Biskupów i Zakonników, a obecnie przez też św. Kongregację zgodnie z Kodeksem zreformowane, i na nie trzeba wiernie odpowiedzieć.

Przełożeni zaś generalni Zakonów regularnych i tych zgromadzeń, nawet o ślubach prostych, albo Towarzystw, na sposób zakonnych żyjących, które przed ogłoszeniem Kodeksu nie były obowiązane do posyłania sprawozdania, dopokąd św. Kongregacja inaczej nie postanowiła, winni pod obowiązkiem sumienia starannie opracować całkowite i wierne sprawozdanie o stanie swojego Zakonu w taki sposób i w takiej formie, które zdają się być wygodniejsze do natury Zgromadzenia; ale tak, by z tego sprawozdania Stolica Apostolska mogła powziąć kompletną znajomość o stanie zarówno materialnym jak i moralnym oraz dyscyplinarnym Zakonu.

Pierwsze jednak sprawozdanie, przed wszystkiem innem o rzeczywistym stanie Zakonu, winno zawierać historyczne wiadomości o założeniu Zakonu lub Kongregacji, a głównie takie, które się

odnoszą do onegoż aprobaty przez Stolicę Apostolską i do Konstytucji, według której obecnie się rządzi. Ma być też opisana wewnętrzna forma rządzenia i natura ślubów, oraz wyjaśnienia, jeżeli z biegiem czasu zaszła jakaś zmiana w nich, albo w obserwacji Reguły zwolnienie, na jakiej zasadzie to zostało zaprowadzone.

Jeżeli jakaś Kongregacja ma o posyłaniu sprawozdania częściej specjalny przepis w Konstytucjach swoich, rozpatrzonych lub zaaprobowanych przez Stolicę św. po ogłoszeniu Kodeksu, należy go zachowywać bez żadnego względu na to, co niniejszy dekret o pięcioleciu przepisuje.

Jego świątobliwość Papież Pius XI na audjencji udzielonej niżej podpisanemu Opatowi Sekretarzowi d. 25 lutego 1922 r. treść niniejszego dekretu zatwierdził i polecił, by był przez wszystkich zachowany oraz by nabrał mocy prawa, bez względu na jakiegokolwiek postanowienia przeciwne.

Dan w Rzymie z Sekretarjatu S. Kongregacji Zakonników, dnia 8 marca 1922 r.

Th. Card. Valfré di Bonzo, prefekt.

S. + L.

Maur M. Serafini, Op. S. B. sekretarz.

(Por. Acta Ap. Sed. n. 6 z 1922 r. str. 161).

SACRA CONGREGATIO RITUUM

Rescripta ad augendam celebritatem sollemnium tertio exeunte saeculo ab instituta sacra congregatione de propaganda fide indictorum.

I.

De additione opportuna invocationis litanis sanctorum

Ut omnes errantes ad unitatem Ecclesiae revocare, et infideles universos ad Evangelii lumen perducere digneris: Te rogamus, audi nos.

Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa XI, referante infrascripto Cardinali Sacrae Rituum Congregationi Praefecto, suprascriptam invocationem pro privata et publica recitatione, necnon pro additione Litanis Sanctorum post invocationem *Ut cuncto populo christiano*, etc., approbare et ad universam Ecclesiam extendere dignatus est. Contrariis non obstantibus quibuscumque. Die 22 martii 1922.

II.

De celebratione missae votivae pro fidei propagatione semel in anno in qua libet dioecesi.

Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa XI, his precibus ab infrascripto Cardinali Sacrae Rituum Congregationi Praefecto relatis, benigne annuit pro gratia iuxta petita, ita tamen, ut praedicta Missa votiva de *Propagatione Fidei* cum *Gloria* et *Credo* celebrari possit semel in anno diebus ab Ordinario cuiusque loci designan-

dis, exceptis tamen Festis duplicibus I et II classis, Dominicis maioribus, necnon Octavis I et II ordinis, Feriis et Vigiliis, quae sint ex privilegiatis: servatis Rubricis. Contrariis non obstantibus quibuscumque. Die 22 martii 1922.

* A. Card. Vico, Ep. Portuen. et S. Rufinae,
S. R. C. Praefectus.
L. + S. Alexander Verde, Secretarius.

ODZNACZENIA:

Jego Świątobliwość Papież Pius XI najmiłościwiej raczył mianować pod d. 3 marca b. r. swoimi:

Tajnymi szambelanami: ks. ks.: A. Cieplińskiego, T. Czechowskiego, A. Fajęckiego, F. Kaczyńskiego. Z. Paciorkowskiego. J. Roczkowskiego.

Z pośród osób świeckich: pp. F. hr. Grabowskiego, St. Grabińskiego, i p. St. Godlewskiego.

Szambelanami honorowymi: ks. ks. M. Nowakowskiego, S. Popławskiego, L. Kalinowskiego, H. Skimborowicza, M. Woźniaka. J. Podbielskiego, K. Lutosławskiego.

Z pośród osób świeckich: p. Leona Kleckiego.

Szambelanami honorowymi extra Urbem: ks. ks. J. Matulanisa, J. Tarnowskiego, E. Tymienieckiego.

Kapelanem honorowym extra Urbem: ks. P. Górskiego.

Komandorami orderu św. Grzegorza W. pp. W. Strzałkowskiego i p. Błażejewicza.

Kawalerem orderu św. Grzegorza W. p. F. Solnickiego.

Sw. Kongregacja Studjów, w uznaniu zasług na polu naukowym, mianowała ks. J. Niedzielskiego — *Doktorem Teologii honoris causa*.

Ks. Kancelarz A. Fajęcki, jako sekretarz Jego Eminencji na Konklawe, otrzymał przywilej oratorii privati.

Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

SYNOD ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Regulamin.

1 o Przez trzy niedziele poprzedzające Synod, a więc w dniach 18, 25 czerwca i 2 lipca kapłani po kazaniu zapowiedzą mający się odbyć Synod i wezwą wiernych do modlitwy, do ofiarowania Komunii św. i innych dobrych uczynków dla uproszenia łaski i błogosławieństwa na owocną pracę Synodu. Na drzwiach katedralnego kościoła od 1 czerwca ma być wywieszone ogłoszenie o przyszłym Synodzie.

2-o W dzień rozpoczęcia Synodu t. j. 4 lipca o godzinie 8 rano uderzą wszystkie dzwony w kościołach m. st. Warszawy i bić będą przez kwadrans.

3-o Wezwani na Synod kapłani winni przybyć do Warszawy w wigilię rozpoczęcia Synodu t. j. w d. 3 lipca. Każdy wcześniej winien się postarać o lokal, ci, którzy nigdzie nie mieliby lokalu prywatnego, zgłoszą się o takowy do Seminarjum do ks. Regensa lub ks. prokuratora Seminarjum.

Przybywający do Seminarjum winien przywieźć ze sobą poduszkę, prześcieradło, ręcznik, kołdrę. Wszyscy uczestnicy Synodu jużto lokujący się w lokalach prywatnych jużto w Seminarjum winni kuratorowi hospicjów podać adres swego zamieszkania.

4. Sąsiedzi wezwanych proboszczów na Synod są obowiązani z prawa przez czas pobytu konfratra na Synodzie nieść wszelkie posługi w parafii sąsiada, zresztą wyjeżdżający powiadomi swego sąsiada o wyjeździe.

5. W razie ciężkiej choroby lub nadzwyczajnej przyczyny, dla której kapłan wezwany na Synod nie mógłby przybyć, obowiązany jest przesłać wyjaśnienie wraz z dowodami na ręce promotora, takowe rozpatrzą sędziowie wyznaczeni na czas Synodu i orzekną, czy przyczyna podana jest słuszną czy niesłuszną; jeżeli przyczyna będzie uznana za niesłuszną, kapłan, na Synodzie nieobecny, poniesie karę przez promotora Synodu wyznaczoną. To samo się stosuje do tych, którzyby byli zmuszeni opuścić Synod podczas jego trwania.

6. Każdy z wezwanych na Synod obowiązany jest uczestniczyć we wszystkich nabożeństwach i posiedzeniach przez cały czas trwania bez spóźniania się.

7. Zwykle na czas Synodu przez biskupa są mianowani spowiednicy Synodolni. J. Eminencja wybór spowiednika pozostawia uznaniu uczestników Synodu. Każdemu spowiednikowi, przez uczestnika Synodu wybranemu, udziela plenam facultatem exceptis duobus casibus a iure reservatis specialissimo modo Summo Pontifici et in libello approbationis indicatis.

8. Uczestnicy Synodu na Mszy de Spiritu S. zwykle przyjmują Komunię świętą z rąk biskupa, nie jest to jednak ścisły obowiązek (Bened. XIV de Synodo dioec. lib. V c. 1), do Komunii świętej przystępują ci, którzy tego dnia nie będą odprawiali Mszy św.

9. Kapłani uczestnicy Synodu, którzy chcą odprawiać Mszę św. podczas Synodu, winni to uczynić bardzo rano, albowiem wszyscy codziennie (d. 4, 5, 6 lipca) winni się do katedry stawić już na godzinę 7^{3/4} rano.

10. Uczestnicy Synodu występują w kościele w ubiorze chórowym: biskupi i prałaci kapituły metropolitalnej w rokitach, kapach liturgicznych i mitrach; kanonicy katedralni warszawscy w kapach rzymskich; kanonicy kolegiaty, kanonicy honorowi, kapłani mający prawo używania mantoletu w swych ubiorach chórowych; wszyscy inni kapłani w komżach i wszyscy w biretach.

Każdy przeto kapłan winien wskazany ubiór przywieźć ze sobą. Zakonnicy występują w ubiorze chórowym właściwym swego zakonu.

11. Każdy z kapłanów podczas Synodu zajmuje miejsce sobie wskazane przez ceremoniarzy. Porządek zajmowania miejsc (*precedentia*) ściśle przez prawo nie jest przepisany, rzecz jest trudna do określenia (*Bened. XIV de synodo dioecesis. lib. III cap. X*), dla tego też na pierwszej sesji publicznej biskup ogłasza dekret, że zajmowanie na Synodzie pewnego miejsca ani nie daje nikomu prawa do *precedencji* ani mu nie ujmuje. Porządek zajmowania miejsc na niniejszym Synodzie będzie następujący: kapituła metropolitalna, kapituła łowicka, protonotariusze i prałaci domowi papiescy, prowincjałowie zgromadzeń i zakonów, dziekani, kurja metropolitalna, seminarjum, proboszczowie warszawscy, proboszczowie z prowincji, rektorzy kościołów warszawskich, prefekci, kapelani, kapłani z kongregacji świeckich, zakonnicy.

12. Wszyscy uczestnicy Synodu siedzą, wstają, klękają razem, według dyspozycji ceremoniarza lub sekretarza Synodu. Przy czytaniu listy obecności, każdy wywołany wstaje i mówi „*adsum*“.

13. Cały kler zebrany na Synod przyjmuje J. Eminencję Arcybiskupa, przybywającego do katedry u wrót kościoła, przeprowadza Go procesjonalnie do ołtarza i tronu, procesjonalnie również wyprowadza Go, odchodzącego po skończonych nabożeństwach i sesjach.

14. Każdego dnia Synodu po Mszy pontyfikalnej J. Eminencja wraz z klerem odśpiewa przepisane przez Pontyfikał modły; w pierwszym dniu po odpowiedniej antyfonie śpiewany jest psalm 68, „*Salvum me fac Deus*“, drugiego dnia ps. 78, „*Deus venerunt gentes*“, trzeciego jak pierwszego ps. 68. Po modlitwie pierwszego tylko dnia będzie odmówioną litania do WW. Świętych. Nastąpi odśpiewanie na każdy dzień wyznaczonej Ewangelji; po której chór odśpiewa hymn do Ducha św. „*Veni Creator*“, poczem będzie wypowiedziana przemowa lub kazanie. Po przemowie właściwa sesja uroczysta Synodu.

15. W pierwszym dniu Synodu po odpowiednim wezwaniu wszyscy uczestnicy Synodu, klęcząc, odmawiają *professionem fidei cum iuramento contra modernistas*, przy końcu Jego Eminencja zasiada na tronie, trzyma na kolanach Ewangelję, uczestnicy po dwóch przystępują do tronu oddają *reverentiam* Krzyżowi i Arcybiskupowi i klęczący oparłszy rękę na Ewangelji mówią: „*Ego idem N. N. spondeo voveo ac iuro. Sic me Deus adiuvet et haec Sancta Dei Evangelia*“, przy czem całują Ewangelję. Odchodząc od tronu oddają *reverentiam* Arcybiskupowi i Krzyżowi, podchodzą do stolika notariusza Synodu i tu na odpowiednio przygotowanych blankietach kładą swój podpis.

16. Egzaminatorzy, proboszczowie konsultorowie, sędziowie i świadkowie Synodu składają przysięgę klęczący, przy zakończeniu całują Ewangelję, poczem na blankiecie u notariusza Synodu się

podpisują. Formularz przysięgi jest wydrukowany w Wiadomościach Archid. 1920 str. 104, dla świadków odrębny, będzie im wskazany.

17. Na sesjach publicznych w kościele prócz kazań jest używany wyłącznie język łaciński. Sekretarz po przeczytaniu odpowiednich dekretów zwraca się do zgromadzonych z zapytaniem: placetne vobis? na co zebrani odpowiadają: placet. W razie gdyby grupa cała lub pojedynczy kapłan nie zgadzał się na proponowany akt czy dekret, ma prawo zgłosić swoje zdanie do prokuratora duchowieństwa (Bened. XIV de Synodo dioec. lib. VII c. VIII), ten w imieniu duchowieństwa składa zgłoszone uwagi z motywami na piśmie Arcybiskupowi; (patrz niżej n. 21, V). Uczestnicy mają głos doradczy, nie zaś decydujący (Bened. XIV, lib. III c. XII n. VII i lib. XIII c. I n. IX).

18. Po za sesjami publicznymi odbywać się będą konferencje synodalne w pierwszym i drugim dniu Synodu w Seminarjum, o godzinie 4 po południu. Tu każdy przy czytaniu proponowanych dekretów może się zapisać u notariusza Synodu do głosu; po udzieleniu sobie przez przewodniczącego głosu, może swoje zdanie, uwagę, propozycję, projekt, prośbę odnośnie do tematu wypowiedzieć po polsku, w słowach krotkich, zwięzłych, jasnych; sekretarz lub notariusz obowiązany wszystko dokładnie zanotować.

19. Chociaż duchowieństwo miało już sposobność wypowiedzieć się na kongregacjach dekanalnych, albo prywatnie zdanie swoje przesłać na ręce J. Eminencji lub Promotora Synodu, jednak ma swobodę dezyderaty swoje wyrazić i podczas Synodu. Każdy swe dezyderaty złoży na piśmie na ręce prokuratorów duchowieństwa, ci je rozejrzą, ułożą systematycznie i drugiego dnia Synodu przedstawia J. Eminencji.

20. *Officiales Synodalni*, a przede wszystkim Sędziowie Synodu, prokuratorowie duchowieństwa, prefekci hospicjów, skarbnik, urzędować będą podczas Synodu po za sesjami, albo w kaplicach w katedrze albo w Seminarjum, co będzie podane do wiadomości uczestników Synodu.

21. Urzędy Synodalne, ich obowiązki, jakoteż osoby na urzędy mianowane są, następujące:

I. *Promotor Synodu*. Do niego należy prowadzić całą akcję przygotowawczą do Synodu; podczas zaś Synodu do niego należy pilnować: aby wszystko odbywało się w należytych porządku, wnosić instancje do Arcybiskupa o wydanie odpowiednich dekretów, polecać notariuszowi spisywanie stosownych aktów.

Promotorem niniejszego Synodu jest Ks. Kanonik Feliks Puchalski, Koadiutorem Ks. Kanonik Jerzy Gautier.

II. *Sekretarz Synodu*. Do niego należy proponowane dekrety i statuty synodalne na sesjach odczytywać, o zgodę na nie uczestników zapytywać; sprawdzać obecnych; wzywać kler do wykonania profesjonem fidei i do złożenia iuramentum; zapowiadać następne sesje; wszelkie propozycje, żądania, uchwały zapisywać.

Sekretarzem Synodu jest Ks. Kanonik Kazimierz Bączkiewicz; do pomocy ma lektorów w osobach Ks. vice-regensa Leona Kalinowskiego, Księży Profesorów Kazimierza Tomczaka, Stanisława Żelazowskiego i Ks. prokuratora Seminarjum Jana Suskiego.

III. *Notariusz Synodu.* Do niego należy sporządzać protokoły każdej czynności synodalnej, notować nieobecnych, przyjąć podpisy od składających przysięgę i spisywać dekrety przyjęte. Notariuszem jest Kanclerz Kurji Ks. prał. Aleksander Fajęcki. pomoc mu nieść będą tak zwani świadkowie Ks. Prof. Mieczysław Węglewicz, ks. rektor Marcei Kossakowski, księży notariusze Kurji Aleksander Grabowski i Wacław Celiński.

IV. *Sędziowie* (Iudices quaerelarum et excusationum). Do nich dawniej należało sumaryczne podczas Synodu sądzenie spraw kryminalnych i cywilnych kleru, obecnie sprawy te bywają sądzone przez sądy stałe; dawniej i obecnie do nich należy: a) rozstrzygać wszelkie spory, jakie mogą wynikać między uczestnikami synodu, np. o miejsce na synodzie, o procedencję i t. p. b) rozpatrzyć wymówki nieobecnych i zadecydować, czy są słuszne czy też niesłuszne. Podanie ma być na piśmie uczynione. Decyzje przedstawiają promotorowi Synodu. Jest dozwolona apelacja od ich wyroku do Arcybiskupa. Sędziami są mianowani: Ks. prał. Ciepliński, Ks. dziekan Dąbrowski, Ks. dziekan Sobolewski, Ks. prof. Choromański.

V. *Prokurator duchowieństwa.* Do niego należy przyjmować od duchowieństwa zgłoszenia niezgody na dekrety synodalne; żądania, co należałoby zaprowadzić, zmienić lub usunąć; życzenia w sprawach duchowieństwa, Kościołów i wiernych. Wszelkie zgłoszenia winien skoordynować i po za sesją synodalną albo wprost albo przez Sekretarza na piśmie przedstawić Arcybiskupowi. Obowiązek ten poruczono Ks. prał. Roczkowskiemu przy udziale Księży dziekanów Szczodrowskiego i Garncarka.

VI. *Magister ceremonji.* Do niego należy każdemu wskazać miejsce w Kościele; czuwać nad ceremoniałem, śpiewem, stanem, klęceniem, siedzeniem i t. p. podczas procesji, Mszy pontyfikalnych, modlitw i sesji synodalnych.

Magistrem ceremonji jest mianowany Ks. prałat Brzeziewicz, zastępcą Ks. Kan. Karol Niemira, pomocnikami Księża: Dembowski, Detkens i Rostkowski.

Magister śpiewu Ks. Kaim.

VII. *Prefekt hospicjów.* Do niego należy przygotować, o ile to możliwe, mieszkanie dla uczestników Synodu; mieć spis uczestników z miejscem ich zamieszkania.

Prefektem hospicjów jest Ks. Kan. Fiatowski, pomocnikami jego Ks. Kan. Trepkowski, Ks. proboszcz Trojanowski, Ks. prokurator Suski.

VIII. *Kaznodzieja Synodalny,* Ks. Kan. Szlagowski.

IX. *Skarbnik,* Ks. Kan. Podbielski.

X. *Skrutatorzy* (praefecti synodalis disciplinae), których

dawniej na synodach było obowiązkiem badać już to po szczególe życie każdego z uczestników pod względem moralności, już to w ogóle stan moralności kleru, według szematów przez sekretarza Synodu podanych; z biegiem czasu przy łatwości komunikacji rzeczy te na ogół są biskupowi znane, a przeto badanie takie zaniechane; wszelako biskup może i obecnie na Synodzie ustanowić skrutatorów i zlecić im zbadanie pewnego punktu karność kapłańskiej.

22. W „Wiadomościach Archidiecezjalnych“ jest podana lista imienna wszystkich uczestników Synodu, wezwanych na podstawie orędzia konwokacyjnego. W orędziu konwokacyjnym są wezwani dwaj proboszczowie z każdego dekanatu, dotychczas dwaj proboszczowie są wybrani za ledwie w paru dekanatach, na ogół wybrano po jednym; przeto W. Księża dziekani jak najspieszniej na zebraniach dekanalnych uzupełnią wybory, nazwiska wybranych w odpowiednim raporcie czy protokule przesyłają do Promotora Synodu; lista tych kapłanów będzie dodatkowo wydrukowaną w następnym numerze. Wezwani z rozmaitych tytułów są raz tylko zapisani.

23. Dla zapoznania się z projektowanymi dekretami Synodalnymi, których wobec drożyzny niepodobna drukować i każdemu uczestnikowi doręczyć, i omówienia ich następnie na zebraniach duchowieństwa, dla poczynienia swych uwag, odbędzie się w d. 8 czerwca w gmachu Seminaryjskim kongregacja przedsynodalna, od godz. 10 rano do 1-ej w południe, od 4—7 po południu. W razie nieprzedyskutowania całości, dalszy ciąg sesji nastąpi na drugi dzień, 9 czerwca, w tychże godzinach, w lokalu Koła Księży prefektów, dawniej Dom Księży, Miodowa 17. Na kongregację tę niniejszem ogłoszeniem bez rozsyłania osobnego imiennego wezwania są wezwani wszyscy uczestnicy synodu.

Promotor Synodu, Kanonik metropolitalny
Ks. Fr. Puchalski.

LISTA IMIENNA KAPŁANÓW wezwanym na Synod Archidiecezji Warszawskiej.

Kapituła Warszawska.

- | | |
|----|---------------------------------|
| 1 | J. E. Ks. Arc. Ruzzkiewicz Kaz. |
| 2 | J. E. Ks. bp Gall Stanisław |
| 3 | Ks. prał. Łyszkowski Leopold |
| 4 | „ Chelmiński Zygmunt |
| 5 | Ks. kan. Fiałowski Henryk |
| 6 | „ Szlagowski Antoni |
| 7 | „ Ciemniowski Marcei |
| 8 | „ Szcześniak Władysław |
| 9 | „ Bączkiewicz Kazimierz |
| 10 | „ Brzeźlewicz Euzebiusz |
| 11 | „ Puchalski Feliks |
| 12 | „ Gautier Jerzy |

Kapituła Łowicka.

- | | |
|----|-----------------------------|
| 13 | Ks. prał. Rembeliński Roman |
| 14 | „ Sędziakowski Władysław |
| 15 | „ Bielawski Tomasz |
| 16 | Ks. kan. Stępowski Ludwik |
| 17 | „ Niemira Feliks Jan |
| 18 | „ Kobyliński Aleksander |
| 19 | „ Zagańczyk Antoni |
| 20 | „ Lipski Antoni |
| 21 | „ Gruchalski Marcin |
| 22 | „ Kozłowski Feliks |
| 23 | „ Bojanek Mikołaj |
| 24 | „ Trepkowski Alfons |

Kurja Metropolitalna.

- 25 Ks. prał. Gnatowski Jan
- 26 „ Ciepliński Antoni
- 27 Ks. prof. Grabowski Ignacy
- 28 Ks. prał. Fajęcki Aleksander
- 29 „ Mystkowski Stanisław
- 30 „ Podbielski Jan
- 31 „ Grabowski Aleksander
- 32 „ Choromański Zygmunt
- 33 „ Celiński Wacław
- 34 „ Mauersbergier Jan
- 35 „ Jamiołkowski Józef
- 36 „ Kornilowicz Władysław
- 37 „ Niedzielski Jan
- 38 „ Nowakowski Serg. Aleks.

Uniwersytet. Fakultet teologiczny.

- 39 Ks. Szczepański Władysław
- 40 „ Rosłaniec Franciszek
- 41 „ Michalski Wilhelm
- 42 „ Bukowski Alojzy
- 43 „ Jehliczka Franciszek
- 44 „ Styger Paweł
- 45 „ Stawarczyk Jan
- 46 „ Kwiatkowski Wincenty
- 47 „ Bromski Józef
- 48 „ Smisławicz Józef
- 49 „ Kobyłecki Stanisław

Seminarjum.

- 50 Ks. Kalinowski Leon
- 51 „ Nowakowski Marceł
- 52 „ Tomczak Kazimierz
- 53 „ Kępiński Władysław
- 54 „ Löwe Piotr
- 55 „ Węglewicz Władysław
- 56 „ Żelazowski Stanisław
- 57 „ Szmigielski Jan
- 58 „ Weissman Jan
- 59 „ Kobrzyński Kazimierz
- 60 „ Suski Jan
- 61 „ Kaim Antoni

Dziekanii.

- 62 Ks. Dąbrowski Jakób
- 63 „ Kłopotowski Ignacy
- 64 „ Radliński Roman
- 65 „ Szczodrowski Edward
- 66 „ Osinski Henryk
- 67 „ Kawiński Edward
- 68 „ Wieczorek Tomasz
- 69 „ Woźniak Michał
- 70 „ Brajczewski Bolesław
- 71 „ Zbrowski Piotr
- 72 „ Lewicki Władysław
- 73 „ Sobolewski Kazimierz
- 74 „ Zakrzewski Antoni
- 75 „ Laskowski Władysław
- 76 „ Garncarek Franciszek

Proboszczowie warszawscy.

- 77 Ks. Niemira Karol
- 78 „ Popławski Seweryn
- 79 „ Łubiński Zygmunt
- 80 „ Godlewski Marceł
- 81 „ Tarnowski Jan
- 82 „ Roczkowski Julian
- 83 „ Bliński Karol
- 84 „ Kęsicki Jan
- 85 „ Ryniewicz Marceł
- 86 „ Krygier Mieczysław
- 87 „ Roguski Stefan
- 88 „ Trojanowski Wincenty
- 89 „ Poskropko Jan
- 90 „ Krocin Eustachy
- 91 „ Kossakowski Marceł
- 92 „ Prądyński Witold

Rektorzy kościołów.

- 93 Ks. Albrecht Jan
- 94 „ Kaczyński Franciszek
- 95 „ Załuskowski Władysław
- 96 „ Stefański Michał
- 97 „ Pogorzelski Michał

Proboszczowie wybrani przez duchowieństwo w dekanatach

- 98 Ks. Kietliński Bolesław
- 99 „ Rybiński Mieczysław
- 100 „ Matulanis Jan
- 101 „ Skrzyszewski Władysław
- 102 „ Skomorowski Czesław
- 103 „ Głazewski Robert
- 104 „ Zajkowski Piotr
- 105 „ Wierzejski Józef
- 106 „ Jazwiński Konstanty
- 107 „ Wilkoszewski Stanisław
- 108 „ Ożarek Franciszek
- 109 „ Kozarzewski Aleksander
- 110 „ Sadowski Franciszek
- 111 „ Jaskiewicz Józef
- 112 „ Merklein Kazimierz
- 113 „ Zembrzusi Stanisław
- 114 „ Radzikowski Ignacy

Katedra.

- 115 Ks. Detkens Edwar
- 116 „ Dąbrowski Marjan
- 117 „ Rostkowski Wiktor
- 118 „ Murawski Wacław

Wikaryusze zakwalifikowani przez duchowieństwo warszawskie.

- 119 Ks. Żebrowski Franciszek
- 120 „ Dziewanowski Dominik

Wikaryusze zakwalifikowani przez duchowieństwo prowincjonalne.

- 121 Ks. Wesołowski Henryk
122 „ Zagańczyk Henryk

Prefekci wybrani z Warszawy.

- 123 Ks. Wyrembowski Adam
124 „ Pyzowski Adam

Kapelani

- 125 Ks. Radkowski Tadeusz
126 „ Makowski Jan

Referenci:

- 127 Ks. Archutowski Roman
128 „ Krawczyk Jan

Członkowie komisji:

- 129 Ks. Taczanowski Włodzimierz
130 „ Szkopowski Marcin
131 „ Pozowski Romuald

Przełożeni Zakonów i Zgromadzeń:

- 132 Ks. Tyczkowski Stanisław
133 „ Gaworezewski Józef
134 „ Michałek Józef
135 „ Pawełski Jan
136 „ Jakowski Włodzimierz
137 „ Wiśniewski Marjan
138 „ Górski Edmund
139 „ Kukliński Jakób
140 „ Haczela Peregryn
141 „ Rytel Wiator
142 „ Gorlicki Zenon.

Promotor Synodu Kanonik katedralny

X. F. Puchalski.

№ 2075. **KURJA METROPOLITALNA WARSZAWSKA.**

DO WIELEBNEGO DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

1. Pieczęcie urzędników stanu cywilnego.

Ministerstwo Spraw Wewn. zwróciło uwagę pod d. 7 marca b. r., że ks. ks. proboszczowie używają nieprawnie pieczęci kościelnych do akt Stanu Cywilnego. Pieczęcie winny być z herbem państwa, przyczem na podstawie rozporządzenia z d. 8 listopada 1908 r. № 5410 Min. Spr. Wewn. rosyjskie wypisy metrykalne z pieczęcią wyłącznie kościelną nie mają być przyjmowane do użytku państwowego.

Wobec powyższego Władza Archidiecezjalna poleca WW. JJ. Ks. Ks. Proboszczom, aby zgodnie z ustawą o godłach i barwach Rzeczypospolitej z d. 1 sierpnia 1919 r. (Dz. Ust. № 69, poz. 416) używali na wypisach metrycznych i dokumentach tylko pieczęci według wzoru № 3 napisem dookoła orła: „Urzędnik stanu cywilnego parafii N. N.“

2. Adnotacja zawartego małżeństwa.

Zgodnie z kan. 1103 § 2 Ks. Ks. Proboszczowie są obowiązani do robienia adnotacji przy akcie urodzenia na marginesie o zawarciu związku małżeńskiego. Przepis ten jest uznany również przez władze cywilne (Uchwała Rady Ministrów, zatwierdzona 29 kwietnia 1909 roku).

Ważność tego przepisu jest dla wszystkich jasną, zapobiega się bowiem tak często dziś zachodzącym bigamiom.

Wobec powyższego zechcą WW. JJ. Ks. Ks. Proboszczowie nie tylko na przyszłość przy zawieraniu małżeństwa zawiadamiać

proboszczów miejsca urodzenia każdego oblubieńca, aby zrobił adnotację, ale i uczynić to samo co do małżeństw dawniejszych, o których adnotacji nie uczyniono.

Zawiadomienie ma zawierać: imię i nazwisko małżonka, datę urodzenia, z kim małżeństwo zawarte, w jakiej parafji i pod jaką datą.

Na wszystkich wypisach aktów urodzenia na druku, jak i na wypisach całkowitych adnotacja powinna być powtórzona.

3. Podpisywanie papierów przez Ks. Ks. Proboszczów.

Władza Archidiecezjalna niniejszem zobowiązuje WW. JJ Ks. Ks. Proboszczów, by wszelkie podania do Kurji w sprawie dyspens, indultów, przywilejów, skarg i t. p. podpisywali osobiście, bez wyręczania się księżmi wikarjuszami, chyba, że przy parafji jest mianowany przez Władzę Archidiecezjalną wiceproboszcz, który do podpisywania wyżej wymienionych papierów specjalnie jest delegowany.

4. Spowiedź popołudniowa w kościołach.

Władza Archidiecezjalna przypomina Wielebnemu Duchowieństwu Archidiecezji o obowiązku zasiadania w konfesjonałach w stałych godzinach popołudniowych codziennie w czasie trwania Wielkanocnej Komunii św., a w soboty i w wigilję świąt w ciągu całego roku. Jest to obowiązek sumienia. Nie dopełnianie go pociąga częstokroć za sobą utratę wielu dusz dla Boga i Kościoła.

5. Misje katolickie.

W dalszym rozwoju ruchu misyjnego w Naszej Archidiecezji poleca się WW. Duchowieństwu tworzenie kół parafjalnych dla popierania misji, których zadania i cel są bliżej określone w „Statucie Towarzystwa Misyjnego i w „Tymczasowym regulaminie dla kół parafjalnych“, przy niniejszem oddzielnie załączonych.

Zarówno Wielebne Duchowieństwo jak i wierni muszą więcej niż dotąd zajmować się misjami, misje wspierać i brać czynny udział w pracy misyjnej.

6. Obowiązkowy tekst pacierza.

Z polecenia Jego Eminencji Kurja Archidiecezjalna poleca Wielebnemu Duchowieństwu wprowadzenie w życie jednakowego, niżej podanego tekstu pacierza, zaaprobowanego przez Episkopat Polski. Odtąd zarówno na ambonie, jak i w książkach do nabożeństwa lub w podręcznikach szkolnych inny tekst pacierza jest niedopuszczalny.

P A C I E R Z.

1. *Znak Krzyża świętego.*

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego — Amen.

2. *Modlitwa Pańska.*

Ojcie nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje. Przyjdź królestwo Twoje. Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

3. *Pozdrowienie Anielskie.*

Zdrowaś Marjo, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twojego Jezus. Święta Marjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

4 *Skład Apostolski.*

Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Marji Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion, wstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosą, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego, stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół Powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

5. *Dziesięć Przykazań Bożych.*

Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.
4. Czcij ojca swego i matkę swoją.
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.
8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
9. Nie pożądaj żony bliźniego swego.
10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.

6. *Dwa przykazania miłości.*

Będziesz miłował Pana Boga swego ze wszystkiego serca swego, ze wszystkiej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego.

7. *Pięć Przykazań Kościelnych.*

1. Postanowione od Kościoła Bożego dni święte święcić.
2. Mszy świętej w niedziele i święta nabożnie słuchać.

3. Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i posty w dni nakazane zachowywać.

4. Przynajmniej raz w rok spowiadać się około Wielkiejnocy i Komunię św. przyjmować.

5. W czasach zakazanych wesel i zabaw hucznych nie sprawiać.

8. *Główne prawdy wiary.*

Pierwsza, że jest Bóg.

Druga, że Bóg jest sprawiedliwy.

Trzecia, że Bóg jest jeden w trzech osobach.

Czwarta, że Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia.

Piąta, że łaska Boża jest do zbawienia koniecznie potrzebna.

Szósta, że dusza ludzka nigdy nie umiera.

9. *Siedm Sakramentów świętych.*

1. Chrzest. 2. Bierzmowanie. 3. Ciało i Krew Pańska. 4. Pokuta. 5. Ostatnie Namaszczenie. 6. Kapłaństwo. 7. Małżeństwo.

10. *Pięć warunków Sakramentu Pokuty.*

1. Rachunek sumienia. 2. Żal za grzechy. 3. Mocne postanowienie poprawy. 4. Spowiedź szczera. 5. Zadosyćuczynienie.

11. *Trzy Cnoty Boskie.*

1. Wiara. 2. Nadzieja. 3. Miłość.

12. *Akty Cnót Boskich.*

AKT WIARY.

Wierzę w Ciebie, Boże żywy,
W Trójcy jedyny, prawdziwy,
Wierzę, coś objawił, Boże,
Twe słowo mylić nie może.

AKT MIŁOŚCI.

Boże, choć Cię nie pojmuję,
Jednak nad wszystko miłuję,
Nad wszystko, co jest stworzone,
Boś Ty Dobro nieskończone.

AKT NADZIEI.

Ufam Tobie, boś Ty Wierny,
Wszechmocny i Miłosierny,
Dasz mi grzechów odpuszczenie,
Łaskę i wieczne zbawienie.

AKT ŻAŁU.

Ach, żałuję za me złości,
Jedynie dla Twojej miłości.
Bądź miłościw mnie grzesznemu,
Dla Cię odpuszczam bliźniemu.

13. *Ofiarowanie.*

Myśli, słowa, sprawy moje
Poświęcam na chwałę Twoją.

14. *Cztery Cnoty główne.*

1. Roztropność. 2. Sprawiedliwość. 3. Umiarkowanie. 4. Męstwo.

15. *Najprzedniejsze dobre uczynki.*

1. Modlitwa. 2. Post. 3. Jałmużna.

16. *Uczynki miłosierne co do duszy.*

1. Grzesznych upominać. 2. Nieumiejętnych pouczać. 3. Wątpiącym dobrze radzić. 4. Strapionych pocieszać. 5. Krzywdy cierpliwie znosić. 6. Urazy chętnie darować. 7. Modlić się za żywych i umarłych.

17. *Uczynki miłosierne co do ciała.*

Łaknących nakarmić. 2. Pragnących napoić. 3. Nagich przyodziać. 4. Podróżnych w dom przyjąć. 5. Więźniów pocieszać. 6. Chorych nawiedzać. 7. Umarłych pogrzebać.

18. *Siedm grzechów głównych.*

1. Pycha. 2. Chciwość. 3. Nieczystość. 4. Zazdrość. 5. Nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu. 6. Gniew. 7. Lenistwo.

19. *Ostateczne rzeczy człowieka.*

Śmierć, sąd boży, niebo albo piekło.

20. *Pobożne westchnienia.*

Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.

Jezu, cichy i pokornego serca, uczynź serce moje wedle Serca swego.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. A.

O Józefie, ratuj nas, w życiu, w śmierci, w każdy czas.

Aniele, Strózu mój,

Ty zawsze przy mnie stój,

Rano, w wieczór, we dnie, w nocy,

Bądź mi zawsze ku pomocy.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

21. *Modlitwa przed jedzeniem.*

Pobłogosław, Panie, nas i te dary, które z Twej szczodrobliwości pożywać mamy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

22. *Modlitwa po jedzeniu.*

Dziękujemy Ci, wszechmogący Boże, za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

7. *Oplątki mszalne.*

Zechce Wielebne Duchowieństwo Archidiecezjalne jaknajgorzej popierać oplątki, wypiekane przez Zgromadzenie PP. Sakramentek w Warszawie i od nich w razie zapotrzebowania takowe nabywać. Oplątki i komunikanty, od PP. Sakramentek nabywane, dają nam rękojmię czystości i zgodności z wymaganiami liturgicznymi.

8. Informacje o bibliotekach i archiwach parafjalnych.

W celu ustalenia liczby i zawartości bibliotek i archiwów, tak czynnych jak i nieczynnych, przy katedrze, kapitułach, konsystorzu, seminarjum, klasztorach i parafjach w Archidiecezji, zechce Wielebne Duchowieństwo do d. 1 czerwca b. r. złożyć do Kurji możliwie dokładne dane o tychże.

Wikariusz Generalny

Protonotarjusz Apostolski *Ks. L. Łyszkowski.*

Notariusz *Ks. W. Celiński.*

Dn. 19 kwietnia 1922 r.

WIZYTACJA PASTERSKA.

W b. r. będą zwizytowane następujące parafje:

D. 12 Maja przez *Radziwiłłów*, po zwiedzeniu miejscowego kościoła św. Antoniego, przyjazd do *Puszczy Korabiewskiej*, zjazd o g. 5 popoł. wyjazd do *Jeruzala*.

D. 14 Maja o godz. 3 wyjazd z *Jeruzala* do *Starej Rawy*.

D. 16 Maja o godz. 9 rano wyjazd ze *Starej Rawy* przez *Kurzeszyn*, *Rawę* do *Czerniewic*.

D. 18 Maja o godz. 2 popoł. wyjazd do *Krzemienicy*.

D. 20 Maja wyjazd o godz. 3 popoł. do *Sierichów*.

D. 21 Maja o godz. 3 popoł. do *Rzeczycy*.

D. 23 Maja wyjazd o godz. 2 popoł. do *Inowłodza*.

D. 24 Maja o godz. 5 popoł. wyjazd do *Lubochnu*.

D. 26 Maja o godz. 2 popoł. wyjazd do *Budziszewic*.

D. 28 Maja o godz. 3 popoł. wyjazd do *Żelechlinka*, zjazd dn. 30 Maja wyjazd w południe przez *Koluszki* do *Warszawy*.

ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM

DUCHOWIEŃSTWA W ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Przeznaczeni: *Ks. Mieczysław Krygier* od dnia 1 maja r. b. na proboszcza nowoerygowanej parafji św. Józefata na przedmieściu Powązki m. st. Warszawy. *Ks. Antoni Pachnicki*, *Kand. Św. T.*, na prefekta szkół w *Grodzisku*.

Ks. Zenon Suchoński nawrócił się z marjawityzmu i złożył wyznanie wiary na ręce Jego Eminencji.

Zmarli: *Ks. Prałat Ludwik Ponewczyński*, proboszcz par. św. Andrzeja w *Warszawie*, dn. 15 kwietnia r. b.

Wakujące parafje: Św. Andrzeja przy Kośc. Św. Karola *Boromeusza* w *Warszawie*, i *Boguszyce*, w dek. *Rawskim*,

Rozporządzenia prawno-państwowe.

Okólnik Komisji Rewindykacyjnej.

Kurja Metropolitalna otrzymała Okólnik Komisji Rewindykacyjnej przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym treści następującej:

„Na zasadzie postanowień Komisji Odszkodowań w Paryżu — osoby, których majątki podlegały w czasie wojny zarządom przymusowym lub sekwestrom niemieckim, mają prawo dochodzić od Państwa Niemieckiego w drodze rewindykacji (art. 238 Trakt. Wers.) strat pieniężnych, przyczynionych im przez te zarządy. Postanowienie to rozciąga się na Polskę o tyle, o ile majątek będący przedmiotem zarządu przymusowego znajduje się, względnie znajdował się w chwili ustanowienia zarządu, na terytorjum b. zaboru rosyjskiego Państwa Polskiego. Pod pojęcie majątku podchodzą tak majątki nieruchome np. dobra ziemskie, fabryki, domy, jak i ruchome np. kapitały w bankach, magazyny, warsztaty statki rzeczne, towary i t. p.

W szczególności postanowienie powyższe daje poszkodowanym do wyboru dwie alternatywy dochodzenia pretensji, a mianowicie:

1) Albo poszkodowany oświadcza, iż uznaje zarząd przymusowy lub sekwestr — w takim razie zarząd ten w osobie rządu niemieckiego staje się przed nim odpowiedzialnym na ogólnych zasadach, jakie obowiązują w stosunkach pomiędzy właścicielem majątku, a jego zarządzającym. W tym więc wypadku poszkodowany ma prawo żądać wyliczenia się rządu niemieckiego ze wszelkich czynności majątkowych, dokonanych przez zarządcę przymusowego, a więc z zawartych umów i bezpośredniej eksploatacji, sprawdzać księgi, rachunki i archiwa oraz żądać salda zysków pozostałego po potrąceniu normalnych kosztów i legalnych wydatków zarządu.

2) Albo poszkodowany oświadcza, iż nie uznaje zarządu przymusowego lub sekwestru, względnie wstrzymuje się od wszelkiego oświadczenia w tej sprawie — w takim razie zarząd uważa się za nieistniejący, a poszkodowany ma prawo do odbioru zabranych przez sprawujących zarząd przymusowy: monet, banknotów, kaucji, sum na bankowych rachunkach bieżących, sum będących w depozycie oraz wierzytelności, istniejących w dniu ustanowienia zarządu (sekwestru); z powstającej stąd sumy ogólnej ulegają jednak potrąceniu wypłaty prawidłowo przez zarząd przymusowy dokonane z funduszów zasekwestrowanych, długi obciążające osobę zainteresowaną już w dniu ustanowienia zarządu przymusowego (sekwestru) i zapłacone przez zarządy, oraz wydatki konieczne dla odzyskania wierzytelności osoby zainteresowanej poczynione przez zarządcę.

Ze względu na to, że pierwsza z powyższych alternatyw daje poszkodowanemu naogół znacznie szersze prerogatywy — termin na składanie oświadczeń o uznaniu zarządu przymusowego

wzgl. sekwestru został ograniczony i we wszystkich tych wypadkach, gdy w przepisany terminie nie będzie zanotyfikowane rządowi niemieckiemu uznanie zarządu przymusowego wzgl. sekwestr będzie uważany za nieuznany przez poszkodowanego. Wobec tego, że termin ten został przez Komisję Odszkodowań przedłużony, Komisja Rewindykacyjna ze swej strony przywraca termin do składania jej odnośnych zgłoszeń przez osoby poszkodowane. Zgłoszenia takie będą mianowicie przyjmowane nadal, przez Komisję Rewindykacyjną (Warszawa, ul. Jasna Nr. 8) do dnia 20 maja 1922 r.

Do reklamacji tych należy dołączać dowody.

Punkty zasadnicze deklaracji poszkodowanego:

1) imię, nazwisko, adres i przynależność państwowa poszkodowanego, oraz rodzaj, nazwa i miejsce znajdowania się jego majątku w chwili nałożenia sekwestru (ustanowienia zarządu przymusowego);

2) w miarę możliwości imię, nazwisko i charakter służbowy zarządcy przymusowego (o ile możliwie jego obecny adres);

3) czy poszkodowany uznaje w zasadzie zarząd przymusowy (w myśl pierwszej alternatywy, jak wyżej: punkt 5 art. 6, protoku „D” do artykułu 238 Traktatu Wersalskiego);

4) pretensje poszkodowanego stosownie do zasadniczego stanowiska, zadeklarowanego w p. 3. W razie nieuznania zarządu dokładnego opis obiektów wywiezionych; w razie uznania pretensje winny być podane według załączonego wzoru deklaracji.

Dyrektor Komisji Rewindykacyjnej

(—) *K. Zembrzowski.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z WIECZNEGO MIASTA.

Kardynałowie polscy przyjechali do Rzymu w sobotę, d. 28 stycznia, około godz. 10 rano.

Było już po pogrzebie ś. p. pap. Benedykta XV, który się odbył w poprzedni czwartek. Zwłoki Papieża, umieszczone w potrójnej trumnie — cyprysowej, ołowianej i z drzewa wiązowego — złożono w podziemiach bazyliki Św. Piotra w grobowcu, wybudowanym w arkadzie, przytykającej do grobowca królowej Krystyny Szwedzkiej, równoległe do grobu ś. p. pap. Piusa X, w nawie sąsiedniej.

W Rzymie już tylko gdzieniegdzie, na jakimś poselstwie przy Kwirynale, powiewa kirem osłonięta chorągiew, opuszczona do pół masztu. Poselstwa przy Watykanie tego nie robią; żadnej bowiem przepisanej żałoby po zmarłym papieżu niema.

Życie wobec śmierci papieża przeszło do porządku dziennego. Więc na ulicach gwar, ludzi pełno, praca wre, ruch ogromny. Tylko w sferach duchownych, wśród dziennikarzy, dyplomatów, mówi się na temat papieżstwa: jedni mają na ustach imię p. Benedykta XV, drudzy tworzą różne kombinacje na temat przyszłości.

W okresie bezkrólewia odbywają się t. zw. „novendiales“ w kaplicy Sykstyńskiej — żałobne Msze św.; na nabożeństwach tych są obecni kardynałowie, dyplomaci, wyższe duchowieństwo, patrycjat rzymski. Co najpiękniejszego ma sztuka, poezja, malarstwo i muzyka, to łączy się tutaj w przedziwnej harmonii, tworząc cudną symfonię rytuału, której każdy ton stanowi sam w sobie arcydzieło niezrównane. Żyje się wrażeniami głębokich myśli z „Dies irae“ i prześlicznych tonów muzyki Palestriny, wykonywanych przez sławny chór sykstyński. Purpurowy katafalk wśród niezliczonej ilości świec przykuwa ku sobie oczy, a napis, na czterech jego bokach umieszczony, w krótkości przypomina postać tego, który tak niedawno odszedł ztąd w krainę wiecznie żyjących.

„Pacis christianae suator — Incendium maximi omnium belli — Restinguere cohibere — Frustra conatus — Minus ut esset calamitosum — Modis omnibus effecit.

Catholicae fidei propagandae — peropportuna praescipsit — optimi cuiusque studium — ad evangelii praecones — prece opera adiuvandos — excitavit.

Sedis Apostolicae auctoritate — publice in maius provecta — Civitates fere quotquot sunt — ad amicitiae conjunctionem — cum Ecclesia quaerendam — adduxit.

Charitatem Jesu Christi — mirifice exprimens — universas populorum miseras — paterno animo complexus est — effusaque Beneficentia sublevavit“.

* * *

Dnia 2 lutego r. b. rozpoczęło się Konklawe. Rano odbyła się Msza Św. o Duchu Św., celebrowana przez Kardynała — Dziekana w kaplicy Paolińskiej. W południe założył kwaterę w Watykanie marszałek konklawe ks. Ludwik Chigi, i została wywieszona chorągiew herbowa księcia na gmachach Watykanu. Odtąd zwierzchnia władza nad Watykańskimi zabudowaniami spoczęła w jego rękach.

Od godz. trzeciej po poł. zbierali się w pałacu J. J. Eminencje w liczbie 53, a punktualnie o godz. 4 ruszyli z sali Paramentów do Paoliny.

Pomiędzy szpalerami Gwardji Pałacowej i Gwardji Szlacheckiej posuwa się długi orszak purpuratów z ich sekretarzami, ci i owi z kardynałów zamieniają jeszcze słów kilka z przedstawicielami swoich mocarstw, tu obecnymi, wreszcie wszystko ucichło; w Paolinie rozlegają się wspaniałe tony hymnu „Veni Creator“, i przy ich dźwięku Kardynałowie przechodzą do Sykstyny.

Weszli do Konklawe. Składają przysięgę na zachowanie sekretu, po nich to samo czynią książę Marszałek i kolejno Major-domus, Biskupi Asystenci Tronu, Audytorowie Roty i Protonotaryusze „di numero“, którzy będą pilnowali wejścia do Watykanu. W Paolinie tymczasem przysięgają sekretarze kardynałscy i służba.

Nastrój w kaplicy Sykstyńskiej jest niezmiernie poważny. Ciemne tło ścian, ołtarza, w którym zawieszony gobelin z obrazem Ześlania Ducha Św., przed oczyma „Sąd Ostateczny“ Michała Anioła, a pod ścianami około 60 tronów pod baldachimami, ciemno zielonego koloru, przed nimi niewielkie stoły, pokryte suknem, a w głębi ogromny stół — Trybunał skrutatorów — oto obraz Konklawe. Wśród niczem nie zamaczonej ciszy, wśród takiego otoczenia będą się odbywały posiedzenia Kardynałów, będą przy oddawaniu głosów padały z ich ust te święte i głębokie słowa: „Testor Christum Dominum, qui me iudicaturus est, me eligere, quem secundum Deum iudico eligi debere“. Niepodobna przypuścić, by padały one bez głębokiego przekonania, bez myśli. . dla chwały Boga i dobra Kościoła.

Co podczas posiedzeń w tej kaplicy będzie się działo, co tu będzie powiedziane — pozostanie świętą tajemnicą, chyba że sam papież zwolni kardynałów od dochowania sekretu. Urojeniem więc były wieści prasy, głoszącej po całym świecie co dnia, że na papieża ten lub ów kardynał otrzymał największą ilość głosów. Tego nikt oprócz Boga i samych kardynałów nie wie i wiedzieć nie może.

Po przysiedze kardynałowie idą do swoich apartamentów; uroczystość wstępna skończona. Publiczność opuściła pałac Watykanu. Zostali tylko ci, którzy zostać mieli prawo. Zrobiło się cicho, spokojnie, tajemniczo. Wrota Watykanu po tradycyjnym obszukaniu gmachu i wołaniu „Extra omnes!“ zostały zaryglowane, okna zaplombowane. Nasuwało się nam mimo woli pytanie: kiedy i co nam ta cisza przyniesie?

Kardynałowie polscy zajmowali cele № 6 i 10, obiedwie w Novej Kwaterze Gwardji Szlacheckiej, pomiędzy dziedzińcem — Belwederskim a Trójkątnym. Cele te przedstawiały się bardzo skromne: łóżko metalowe ze słomianym materacem, stolik, fotel, dwa krzesła, klęcznik i umywalnia — stanowiły całe umeblowanie. Obok mieszkań purpuratów, w pokojach, sąsiednich po trzech lub czterech razem mieszkali ich sekretarze i służba.

Ktoby z zewnątrz przeniknął do tych mieszkań, usłyszałby tu pomieszanie różnych języków: Włosi, Francuzi, Hiszpanie, Niemcy, Anglicy, Amerykanie, Czesi, Polacy, Portugalczycy — razem istniała wieża Babel. — Pożywienie otrzymywali wszyscy jednakowe. Na śniadanie kawa mleczna i chleb biały, na obiad zupa, mięso, jarzyna, owoc, tożsamo na kolację. O zmniejszaniu potraw, o ile wybór papieża się przedłuża, nie słyhać. Owszem, z każdym dniem potrawy podawano obfitsze i smaczniejsze.

Konklawe trwało dni cztery. Aż przyszedł pamiętny ponie-

działek 6 lutego. Od rana było pochmurno, pruszył dość dokuczliwy deszcz. Około południa, oczekując przed Sykstyną w Sala Ducale dłużej niż zwykle, dowiedzieliśmy się o wyborze na papieża Kard. Ratti'ego, który przybrał sobie imię p. Piusa XI.

Wkrótce Ojciec Św., wyszedłszy z Sykstyny, przechodził obok nas, błogosławiąc każdemu i rozmawiając z nami miłościnnie. Towarzyszyliśmy mu na balkonie bazyliki św. Piotra, z kąd miał błogosławić Urbi et Orbi.

Trudno opisać, co się działo na placu Św. Piotra w chwili ukazania się papieża na balkonie. Wzruszenie, wiwaty, entuzjazmy nie do opisanie. Tylko kto w tej chwili był na placu lub jak my na balkonie, mógł odczuć, czem jest dla świata papież.

Papież podniósł ręce do góry. Uciszyło się wszystko dookoła, a z góry biegł ku ziemi i na cały świat znany nam Polakom doniosły głos nowego papieża: *Benedicat vos omnipotens Deus...*

Na dole już teraz słyhać nie wiwaty, ale płacz ogólny, płacz radości i szczęścia, płacz, starczący za wszelkie słowa i znaki.

 Pio undecimo vita!
Ad multos annos,
Exaudi Christe.

X. A. F.

OPIEKI SZKOLNE.

Skoro zmartwychwstanie Polski niepodległej, wyszedłszy ze sfery marzeń, okazało się nie już tylko zjawą, lecz rzeczywistością, należało co rychlej przystąpić do organizacji szkolnictwa, jako do jednej z najbardziej podstawowych części stropu państwowego.

Szkolnictwo jest wychowawcą zbiorowej duszy narodu. Ma ono kojarzyć w sobie jej wytyczne idealne, drgać tętnem tradycji, przyswajać zdobycze z zakresu wiedzy, metod i doświadczenia, sposobić młodzież, gdy przyjdzie na nią pora, do tworzenia pełnych chwały dalszych dziejów Polski.

Żyjemy atoli w czasach, w których władza, dozór i losy narodów przesunęły się z rąk jednostek do rąk ogółu. Na barki przeto ogółu spada dziś obowiązek: — baczyć na prawidłowe pül-sowanie wszystkich dziedzin życia społecznego, wglądać w działalność wszelkiego rodzaju instytucji użyteczności publicznej, stać na straży interesów dobra powszechnego, podporządkowanych celom wytycznym i dążeniom danego narodu. Wobec czego, gdy mowa o polskiem szkolnictwie narodowym, zakładającym dziś dopiero fundamenty własne, to poza sejmem z jego komisją oświatową, zrozumiałemi wydadzą się zabiegi społeczne około utworzenia i utrzymania podobnego rodzaju placówek, jak: Rada wychowania narodowego przy Ministerstwie W. R. i O. P., rady szkolne okręgowe przy kuratorjach, rady szkolne powiatowe przy inspektorach

i bezpośrednio od nich zależne dozory szkolne w gminach, a opieki szkolne przy każdej szkole powszechnej.

Że ogół od początku organizowania oświaty interesował się nią stale i niósł jej swoją pomoc, świadczą szczodre i liczne fundacje szkół katedralnych i klasztornych, w wiekach XIII i XIV szkół parafjalnych, od wieku XVI po miastach i miasteczkach otwierane szkoły komunalne, kolegja, konwikty, bursy, nie mówiąc o akademiach. Wszystkie one powstały dzięki inicjatywie twórczej, zabiegom, kierownictwu katolickiego kleru oraz poparciu czynnem społeczeństwa. Podobnie rzecz się miała, zwłaszcza na polu nauczania elementarnego, odkąd państwo u nas przejęło ster szkolnictwa. Komisja bowiem edukacji narodowej wizytatorom jeneralnym zalecała, aby przedstawicielom istniejących opiek szkolnych, w osobach duszpasterzy, dziedziców i ich namiestników, imieniem komisji i ojczyzny okazywali szacunek i wdzięczność, a podejmowali starania tam, gdzie mieszkańcy obojętni wręcz absentowali się od współpomocy i współpracy *).

W okresie porozbiorowym państwa zaborsze, reformy i ustawy szkolne w poszczególnych dzielnicach polskich przystosowując do celów germanizacyjnych bądź rusyfikatorskich, dozór czynny społeczeństwa i kleru, nawet w ideowej kontroli wychowania i nauczania, osobiście nad szkołą ludową, zachowały. I dopiero pod koniec najwyższego napięcia reakcyjnego, wśród przedsięwziętych represji ostatecznych, kontrolę sprowadzały do bezwładu biernego, dogład zaś zwały do ram troski wyłącznie gospodarczej. Całkiem jednak nie unieściwały.

To też w zaborze austriackim organy samorządu szkolnego, w zaborze pruskim, przy szkołach średnich, koła wpisów szkolnych, przy szkołach początkowych, opieki szkolne przetrwały aż do chwili przejścia szkolnictwa przez polskie władze oświatowe. Które to władze, od wstępu, w swoim szkolnem ustawodawstwie tymczasowem klerowi i ogółowi zaprawionemu oddawna do współpracy i współpomocy w szkolnictwie, udział również i nadal zapewniały.

W utworzonym Królestwie Kongresowem, stanowiącem część zaboru austriackiego rząd rosyjski, jako uosobienie absolutyzmu carskiego, z obawy przed cieniem nawet konspiracji, odsadził społeczeństwo od wszelkiego rodzaju współpracy, na razie zatrzymując przy szkołach elementarnych zaledwie opieki w ich składzie pierwotnym. Ustawa z 1841 r. te ostatnie jednak skasowała, czynności dozorów przekazała jednostce t. zw. opiekunowi, którego zakres obowiązków zarządzenia następne jeszcze bardziej zwały, poczem tajny z 1892 r. okólnik kuratora Apuchtina przelał je całkiem na inspektorów szkolnych. Wspomniana zatem ustawa udaremniała odąd klerowi dogład nad rządową szkołą aż do czasu ewakuacji Rosjan w 1915 r., przytoczony zaś okólnik zamykał nawet wstęp księdza do niej, jako katechecie. Z ustąpieniem Apuch-

*) (Art. 21 rozdz. IV, art. 5 r. XXI b, art. 10 r. XXII ust. z 1783 r.).

tina więzy dławiające szkołę ludową z wolna poczęły folgować. Ustawa szkolna z 1893 r. czyniła więc zebrania gminne i wioskowe rzeczywistymi opiekunami przez zapewnienie im udziału w zawiadywaniu szkołami. Jej nawet artykuł 3691, za zgodą naczelnika dyrekcji, zezwalał miejscowemu proboszczowi wejść do szkoły jako katechecie. Od udziału w opiece szkolnej powstrzymywał go nadal artykuł 205 ustawy gminnej z 1892 r.

Przełomowym momentem, od którego datuje się u nas zwrot ku unarodowieniu szkolnictwa był t. zw. okres pseudorewolucji rosyjskiej, jako wynik zakończonej klęską wojny z Japonją. Wtedy to ustawodawstwo petersburskie umożliwiło społeczeństwu szeroki dostęp do szkoły prywatnej w inicjatywie jej zakładania, w zabiegach, w kontroli ideowej i współpomocy, nadając nawet prawo kształcenia i wychowywania uczniów w języku ojczystym, natomiast odsądzając młodzież, szkołę i nauczycielstwo w niej pracujące od przywilejów właściwych naukowemu zakładom rządowym lub zrównanym z rządowymi. Widomym wyrazem rzeczonych ustępstw dla ludności — „Priwislinja“ uważać należy postanowienia Komitetu Ministrów z d. 6/19 czerwca 1905 r. oraz prawo tymczasowe o szkołach prywatnych w Królestwie Polskiem z d. 1/14 października t. r.

Spółeczeństwo polskie nasłany przez Opatrzność przyjazny ów moment dziejowy skutecznie wykorzystało. Raz osiągnąwszy prawny punkt oparcia dla organizacji szkolnictwa prywatnego we wszelkich jego stopniach i odmianach, w ciągu pierwszego dziesięciolecia, zamieniło się w jedną wielką opiekę narodową, złożoną z poszczególnych ogniw opiekuńczych, zakładając tem samem, w ośrodku przyszłej siedziby władz centralnych niepodległej Polski, fundament gotowy ku zapoczątkowaniu w 1917/18 r. wznoszenia zrębu polskiego szkolnictwa państwowego. Z jednej bowiem strony błyskawiczny bojkot uniwersytetu i politechniki warszawskiej oraz szkół rządowych, z drugiej zaś — samorzutna inicjatywa ideowa jednostek i zrzezeń, ofiarny grosz publiczny, występujące pod nazwą: społecznych rad opiekuńczych, towarzystw niesienia pomocy niezamożnym uczniom, towarzystw wpisów szkolnych bądź kół, powstało w 1906 r. dzięki zabiegom Henryka Sienkiewicza i Antoniego Osuchowskiego Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej — zdołały otworzyć, zasilać i utrzymać tysiące zakładów szkolnych.

Jeśli poprzez okres wiekowej z górą niewoli Warszawa okazywała stale tężyznę ducha, który promieniując twórczością, nawet poza granice kraju, stwierdzał przed światem o istnieniu „Tej, — co nie zginęła“; jeśli Warszawa, jako ośrodek poczynañ we wszystkich dziedzinach samoobrony narodowej świeciła zawsze prowincji żywym przykładem, niemniej i w organizowaniu oświaty potajemnej oraz polskiego szkolnictwa prywatnego przewodziła też prowincji. W pierwszych przeto dniach wybuchu wojny wszechświatowej, przy utworzonym podówczas Komitecie Obywatelskim stolicy

powstała komisja opiek nad dziećmi, mająca na celu — zorganizowanie współpracy i współpomocy przy początkowych szkołach miejskich. Po ukonstytuowaniu się Wydziału Oświecenia Publicznego (1915 r.—lipiec 1916 r.), przy t. zw. jego Wydziale V, utworzoną została — „Sekcja 8”, która w imię ideałów chrześcijańsko-narodowych poczynania komisji onej skutecznie rozwijała. A gdy za okupacji niemieckiej Polska Macierz Szkolna, z d. 26 kwietnia 1916 r. wznowiła jawną swoją działalność, wspomniana — „Sekcja 3” w pełnym jej składzie przeszła do Macierzy, organizując t. zw. „Koła Terytorjalne Warszawskiego Zarządu Okręgowego” i podejmując akcję energiczną w uruchomieniu opiek przy rozszerzającej się wciąż sieci miejskich szkół powszechnych.

Akcja okazała się na czasie. W marcu bowiem 1916 r. do t. zw. „Wydziału Szkolnego”, utworzonego przy Zarządzie m. st. Warszawy łącznie z przedstawicielami gminy starozakonnej weszło grono osób od pseudo rewolucji rosyjskiej należące do t. zw. „Lewicy”, skupione około redakcji miesięcznika — „Nowe Tory”. Reprezentowało ono program rzekomo postępowy, dążący do zwalczania, a nawet rugów katolicyzmu z pośród zasadniczych postulatów wychowania narodowego. I choć z przejęciem szkolnictwa przez władze polskie „Wydział szkolny” przy Magistracie zachował nadal charakter wyłącznie administracyjno-gospodarczy, to jednak zdala już od niego ugrupowanie rzeczone, jako kuźnia radykalizowania szkoły, działać nie przestało. Przeciwnie sekciarskie swoje poczynania wzmogło, na miejsca jednostek skonserwatywniałych, przybierając sobie do współpracy zastępy bardziej czerwone, zdobywając przy budowie państwowego szkolnictwa początkowego placówki czołowe i decydujące. Usiłowano więc ująć w swe ręce kształcenie i dcształcanie nauczycielstwa, jego zrzeszenie, wywrzeć wpływ na opracowywane projekty: progmatyki służbowej, programów i ustaw szkolnych. Przedewszystkiem postanowiono narzucić społeczeństwu szkołę świecką, a jego udział ograniczyć do współpomocy gospodarczej, dopuszczając zaledwie rodziców dzieci w t. zw. komisjach, które zastąpić miały przewidziane dozory i opieki szkolne w obowiązujących od 24 września 1917 r. — „Przepisach Tymczasowych o Szkołach Elementarnych”. Plany zaś powyższe i taktykę postępowania przywódcy ujawnili na Zjeździe nauczycielskim, odbytym w Warszawie w dniach 14—17 kwietnia 1919 r., przedstawiając projekt własny p. t. — „Zarys ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego”. (Patrz — „O szkołę polską” część III wyd. Księgarni Polskiej 1920 r. stronica 31. 46.)

Projekt ten łączenia spraw Kościoła ze sprawami szkoły nazywał przeżytkiem, co może zaciążyć na samodzielności szkolnictwa (str. 47). Skutkiem czego proponował wydzielić departament wyznań religijnych z dotychczasowego Ministerstwa, a przemianować je na: — „Ministerstwo Wychowania i Oświecenie Publicznego” (str. 255). I pomysł ów, nawiasem mówiąc, czynniki miarodajne

skwapliwie urzeczywistniły. Projekt dalej z wszystkich organów samorządu szkolnego usuwał Księży, natomiast żądał udziału 55% nauczycielstwa (str. 49). W obawie przed t. zw. inteligencją samorządu komunalnego domagał się bezpośredniego dostępu wyborców z ludu w osobach przedstawicieli rodziców dzieci danej szkoły, w opiekunach głównych podobną drogą wysadzanych, a nawet w delegatach uczniów z kursów pozaszkolnych — widząc raczej tylko powolnych mężów zaufania tegoż nauczycielstwa (str. 48). Projekt w zapędach skrajnego radykalizmu zrywał z przesądem biurokratycznych nominacyj, wszelkie zaś obsadzanie posad nauczycieli, kierowników szkół, inspektorów, władz zwierzchnich zalecił skutecznieć również drogą wyborów i to z dołu — pośród kolegów nauczycielskich (str. 49, 50, 256). W końcu, aby z pod kompetencji przedstawicieli ogółu usunąć cień jakiegokolwiek kontroli projekt nazwę: — „Dozoru szkolnego“ zmieniał na — „gminna komisja szkolna“ (str. 256).

I teraz dopiero można dostatecznie pojąć doniosłe znaczenie uchwały Sejmowej z d. 4 czerwca 1920 r., nadającej sankcję — „Przepisom Tymczasowym o szkołach elementarjach“, a zgodnie z ustrojem organów samorządu szkolnego w nich zawartych, zatwierdzającej ustawę: — „O tymczasowym ustroju władz szkolnych“. W obu wymienionych ustawach tymczasowych obowiązujących dziś w całej Rzeczypospolitej uzupełniających się wzajemnie tkwi wielkie zwycięstwo niewzruszonych dotąd zasad, rodzinnych tradycji wychowawczo-oświatowych, słuszných praw Kościoła i społeczeństwa nad nurtującą w budowie naszego szkolnictwa demagogją, zdradzającą już nawet zatrucie doktrynami bolszewizmu.

(C. d. n.)

X. Alfons Trepkowski.

KRONIKA.

Czynności J. Em. w marcu. 14/III J. Em. złożył wizytę Naczelnikowi państwa i wręczył mu fotografię Ojca Św. Piusa XI.

22/III J. Em. wziął udział w zebraniu, Komitetu Ks. Ks. Biskupów.

24/III J. Em. złożył wizytę prezesowi ministrów p. Poniakowskiemu.

25/III J. Em. celebrował uroczystą Mszę Św. w „Kaplicy Literackiej“ w Katedrze i wygłosił przemowę do członków „Archikonfraternii literackiej“ — oraz z polecenia Ojca Św. Piusa XI, (członka „Archikonfraterni“) udzielił apostolskiego błogosławieństwa członkom tejże Archikonfraterni.

26/III J. Em. zaszczycił swą obecnością „Akademię“ urządzoną w sali Ratusza na cześć Ojca św. Piusa XI.

8/IV J. Em. zaszczycił swą obecnością wystawę druków polskich urządzoną w domu Baryczków.

13/IV J. Eminencja celebrował nabożeństwo wielkoczwartkowe w katedrze.

W wielką Sobotę Jego Eminencja celebrował Rezurekcję.
W Wielkanoc Jego Eminencja celebrował Sumę w Katedrze.

Z pobytu J. Eminencji na Sycylii. Po dokonaniu szczęśliwego obioru na Stolicę Piotrową Piusa XI — Jego Eminencja, nasz Arcypasterz, udał się na Sycylię dla wzmocnienia swego zdrowia, znacznie nadwątłego podczas 9 letniej intensywnej pracy pasterskiej w Archidiecezji.

Pobyt J. Em. na Sycylii był jednym szeregiem uroczystych manifestacji, urządzanych przez wyższe sfery duchowne i świeckie na cześć Jego Eminencji.

Po przybyciu J. Em. na Sycylię do miasta Aciraele, na dworcu kolejowym, powitał J. Em. miejscowy biskup, Jakób Bella, w otoczeniu kapituły, licznie zebranego duchowieństwa, miejscowej inteligencji i władz miejskich; następnie samochodem odwieziono J. Em. do apartamentów dlań przeznaczonych w zakładzie O. O. Jezuitów, t. zw. „Pennisi“, zbudowanym w uroczej miejscowości nad morzem, z pięknym widokiem na cały szereg wysokich szczytów gór sycylijskich, pośród których panuje ognista Etna (2700 metr. wysokości).

Tegoż dnia po obiedzie J. Em. złożył wizytę miejscowemu pasterzowi, członkom kapituły, oraz baronowi Pennisi, założycielowi wspomnianego wyżej zakładu, który już od 30 lat pod kierunkiem O. O. Jezuitów — wychowuje całe zastępy młodzieży w duchu szczerze katolickim.

Podczas następnych kilku dni J. Em. zwiedził automobilem urocze miejscowości Acireale w towarzystwie rektora zakładu O. Schiliro oraz 2 synów bar. Pennisi.

Dn. 18 lulogo udał się na dłuższą wycieczkę do Catanji, gdzie złożył wizytę miejscowemu arcybiskupowi Kardynałowi Francia Nara di Bontifié.

Dn. 22 lut. przybył osobiście do Acireale arcybiskup z Syrakuzy Mons. Jakób Carabelli, by zaprosić J. Em. do swojej rezydencji w Syrakuzie; dokąd nazajutrz udał się koleją wraz J. Eminencją.

Na dworcu kolejowym powitała J. Em. kapituła wraz z miejscowym duchowieństwem i procesjonalnie towarzyszyła J. Em. do katedry, gdzie arcyb. Carabelli w dłuższym przemówieniu witał serdecznie dostojnego gościa. J. Em. podziękował zebrany za zgotowane przyjęcie i, udzieliwszy błogosławieństwa N. Sakramentem, udał się z katedry do apartamentów arcybiskupich.

W następnym dniu zwiedzał cenne zabytki starożytnych Syrakuz: katakumby, teatr rzymski, katedrę, muzea i t. d. Dn. 25 powrócił do Acireale. Dn. 26 lut., w dzień swego patrona, J. Em. w asystencji O. O. Jezuitów, miejscowego kleru i młodzieży zakładu celebrował uroczystą Mszę św. — Po południu zaś o godz. 4-ej wychowawcy zakładu „Pennisi“, pod kierunkiem zdolnego wychowawcy i utalentowanego pisarza O. Rektora Schiliro — urządzili na cześć J. Em. uroczysty wieczór, na który złożyło się po odegraniu hym-

nu „Boże coś Polskę“ kilka podniosłych przemówień, wierszy, deklamacji („Le due patriae“ — „Pio XI e la Polonia“, — „L'Angelo di Polonia“), ułożonych przeważnie przez O. Rektora; potem z głębokiem artyzmem odegrano scenę „zmartwychwstanie“ („Resurrectione“), przedstawiającą ks. Skorupkę na czele z garstką młodzieży uderzającego na żelazny las bagnetów bolszewickich; ponadto odegrano jeszcze sztukę w 5 aktach „cud miłości“ — (Ilmiracolo del amore) — o podłożu religijno-patriotycznym.

Przy końcu urządzono gorącą owację J. Em.

Na drugi dzień J. Em. zwiedził miejscowe Seminarjum, wygłosił dłuższe przemówienie po włosku do kleryków, oraz kilka zakładów dobroczynnych. — Dn. 28. lut. żegnany uroczyście na dworcu opuścił gościnną Sycylję.

Akademja ku czci Papieża Piusa XI. W dniu 26 marca staraniem Męskiej Sodalicji Marjańskiej odbyła się w sali Ratusza Akademja, na której Warszawa miała okazję złożyć hołd nowemu, a tak nam bliskiemu Papieżowi.

Przedstawiciele najszerszych warstw stolicy stawili się tłumnie, aby dać w ten sposób wyraz swej miłości do Stolicy Świętej. Po obu bokach sali stanęli przedstawiciele cechów i stowarzyszeń ze sztandarami. Przodownictwo objął J. Em. Ks. Kardynał.

Na estradzie, nad którą zawieszono portret Piusa XI, oprócz Eminencji zajęli miejsca: nuncjusz papieski J. Eks. Arc. Lauri, zastępca Naczelnika Państwa gen. Jacyna, marszałek Sejmu Trampczyński i prezes komitetu organizacyjnego inż. Hauke,

Koło estrady zasiedli JJ. Eks. Ek. Kss. Biskupi i wyższe duchowieństwo, dalej premier Ponikowski, minister spraw zagranicznych Skirmunt, Ciało dyplomatyczne, przedstawiciele misji zagranicznych, posłowie na Sejm i t. d. Reszta sali i galerja wypełnione były publicznością.

Uroczystość rozpoczęła się hymnem papieskim i hymnem narodowym polskim, odegranymi przez orkiestrę pod batutą dyr. Sielskiego. Imieniem Warszawy przemówił prezes Baliński, a zagaił Akademję inż. Hauke. Słowo wstępne po francusku wypowiedział szambelan Papieski Klecki.

Następnie Ks. Kan. A. Szlagowski wygłosił podniosły referat p. t. „Papież a cywilizacja“. P. Grzymała — Siedlecki w pięknym wykładzie p. t. „Polska a katolicyzm“ przypomniął, że w dziele Łokietka, który dokonał zjednoczenia wszystkich ziem polskich, jedynie Stolica Apostolska udzieliła mu wówczas pomocy; podniósł dalej, że wiek złoty, jaki nastał po pokoju toruńskim, zawdzięcza Polska biskupowi Zbigniewowi Oleśnickiemu i jego cywilizacyjnej działalności. Katolicyzm pomógł nam do przetrwania lat niewoli, a jeżeli Szląsk i Wileńszczyzna z tak gorącym sercem pospieszyły ku Polsce, to także olbrzymia w tym zasługa wiary katolickiej. Dziś Matka Boska z Jasnej Góry i ta z Ostrej Bramy złączone są na wieki pod wspólnym płaszczem Polski.

W imieniu młodzieży akad. „Odrodzenie“ mówił p. A. Chaciński. J. Em. Ks. Kardynał A. Kakowski w krótkich słowach dał wyraz temu niezatartemu wrażeniu, jakie wywołał wynik konklawe, powołujący na tron Papieski Piusa XI. Następnie Jego Eminencja odczytał tekst adresu hołdowniczego do Ojca św. wysłanego w imieniu stolicy Polski, którego zebrani wysłuchali stojąc, treści następującej:

„Ojcze święty!

Stolica państwa polskiego, Warszawa, wspominając z radosną i rzewną pamięcią chwile pobytu Waszej Świątobliwości w swych murach, zwłaszcza w historycznym momencie wiekopomnego cudu nad Wisłą, jako też liczne dowody łaski, życzliwości i miłości Waszej Świątobliwości dla narodu polskiego, pragnie dziś tak uroczystą Akademię w Ratuszu, jak szeregami jednoczesnych licznych zebrań w sześciu punktach miasta, zaświadczyć przed Tobą i światem, że wdzięcznem sercem wita wstąpienie Twoje na Stolicę Piotrową.

Szczęśliwi, że imię nowego Ojca Chrześcijaństwa, pierwszego nuncjusza zmartwychwstałej Polski, związane jest na zawsze tyłu serdecznymi węzłami z dziejami Ojczyzny naszej i Jej Stolicy, składamy u stóp Waszej Świątobliwości hołd szczególniejszego oddania i najwyższych synowskich uczuć, a jednocześnie dla uwiecznienia tej chwili inicjujemy fundusz na akcję katolicką Twoim Imieniem nazwany.

Dla umocnienia złotych ogniw, jakimi czujemy się być z Waszą Świątobliwością związani, upraszamy kornie o udzielenie miastu naszemu i całemu narodowi polskiemu apostolskiego błogosławieństwa.

Aleksander Kardynał Kakowski.

Przemówienia przeplatały pienia, które wykonał chór pod batutą p. Furmanika.

Na zakończenie w krótkich, tchnących serdecznością słowach przemówił po francusku nuncjusz J. E. Ks. Arc. Lauri, dziękując za te dowody przywiązania, jakie Polacy składają u stóp Stolicy Apostolskiej.

Odpowiedź Stolicy Apostolskiej. Na telegram, wysłany d. 26 marca r. b. przez komitet akademii na cześć papieża Piusa XI nadeszła odpowiedź następująca:

„Kardynał Kakowski Arcybiskup w Warszawie.

Ojciec św. Pius XI głęboko wzruszony wielce szlachetnymi uczuciami, których Eminencja zechciał stać się wymownym tłumaczem z okazji uroczystych manifestacji, odbytych w Warszawie z powodu wstąpienia na tron papieski, wyraża najgorętsze podziękowanie za ten nowy dowód oddania i wierności i życząc Waszej szlachetnej Ojczyźnie rozkwitu i pomyślności, przesyła z głębi serca jaknajobfitsze błogosławieństwo Apostolskie, jako zadatek swej ojcowskiej życzliwości i łask Bożych. *Kardynał Gdsparri*“.

W sprawie majątków kościelnych. Komisja rządowa pod przewodnictwem ministra p. Stesłowicza, powołana do narad z komisją kościelną o przejęcie dóbr martwej ręki na cele reformy rolnej, ustaliła na posiedzeniu, odbytem 29 marca tekst odpowiedzi na oświadczenie komisji kościelnej. Następnie zestawiono dostarczone przez główny urząd ziemski i ministerjum rolnictwa materiały dotyczące dóbr martwej ręki i ilości ziemi oddanej przez państwo z dóbr rządowych proboszczom.

Dalsze narady odroczono, celem zaznajomienia się z materiałem ministerjum wyznań i oświaty, co do liczby osób, którym państwo musiałoby zapewnić uposażenie. Postanowiono również zażądać od ministerjum skarbu danych co do wydatków, jakie państwo ponosi obecnie wobec Kościoła.

Na posiedzeniu następnem komisja ustali ostatecznie projekt układu, który przedstawiony będzie komisji kościelnej.

W drugiej połowie kwietnia odbędzie się wspólne posiedzenie komisji rządowej i kościelnej.

„Kościół narodowy“ w Polsce. „Robotnik“ z dn. 31 marca r. b. podaje ciekawą wiadomość:

„Dn. 10 marca przybyła do Warszawy z Małopolski delegacja Kościoła Narodowego z Ks. Ptaszkim na czele, składająca się z chłopów i robotników. Delegacja a została przyjęta przez prez. Ponikowskiego, przyczem poseł tow. Czapiński imieniem tej delegacji domagał się szybszego zalegalizowania związku religijnego Kościoła Narodowego. Przy tej sposobności tow. Czapiński omówił ostatnie wypadki prześladowań religijnych w Polsce, uderzające w Kościół Narodowy, sektę Badaczy Pisma św., jak również inne nie zalegalizowane wyznania. Prez. Ponikowski oświadczył, że ze swojej strony uczyni wszystko, celem zbadania sprawy, oraz możliwie szybkiego zalegalizowania dotychczas formalnie nie uznanych związków religijnych (art. 116 konstytucji).

Delegacja złożyła na ręce prezydenta ministrów memorjał, podpisany przez kilkadziesiąt tysięcy zwolenników Kościoła Narodowego.

Pozatem delegaci Kościoła Narodowego konferowali w Sejmie z p. min. Stesłowiczem. Tym razem brał udział w konferencji także pos. Stapiński — obok posła tow. Czapińskiego. Min. St. oświadczył, że ze swej strony — w ramach konstytucji — postara się o przyspieszenie sprawy legalizacji.

Tow. Czapiński w tych konferencjach zastrzegł się, że działa w obronie zasady sprawiedliwości, tolerancji w państwie polskim — nie zaś jako członek Narodowego Kościoła“.

Komitet Organizacyjny Towarzystwa Wydawniczego Katolickiego (Warszawa, Miodowa 17 m. 12. Tel. 264-46. Biuro czynne od 5—8) wydał odezwę w styczniu (otrzymaliśmy ją dopiero teraz) podpisaną za Komitet Organizacyjny przez gen. Józefa Hallera w której między innemi czytamy:

Zjazd Katolicki we wrześniu roku zeszłego uchwalił prowadzenie w kraju naszym intensywniej pracy katolickiej, zmierzającej ku odrodzeniu Narodu w duchu narodowym i katolickim.

Pierwszym widowym wyrazem tej akcji ma być wydawanie narodowego, szczerze chrześcijańskiego dziennika, który hołdując powyższym zasadom, będzie czujną strażnicą interesów Polski i jej wiary Katolickiej.

W wykonaniu tej uchwały powołujemy do życia:

Towarzystwo Wydawnicze Katolickie, Spółka Akcyjna z kapitałem 100.000.000 marek polskich, podzielonym na 100.000 akcji imiennych (25.000) i na okaziciela (75.000) po Mkp. 1000.

Kapitał zakładowy użyty będzie na zakup nieruchomości, wielkiej drukarni, papieru i t. d. Subskrypcje przyjmują:

Bank Mazowiecki w Warszawie Sp. Akc. Trębacka 1 z oddziału.

Bank Kredytowy z oddziałami: Warszawa Mazowiecka 9.

Bank Małopolski: Warszawa, Mazowiecka 154.

Bank Związku Spółek Zarobkowych, Centrala w Poznaniu i filje.

Celem Towarzystwa Wydawniczego Katolickiego będzie zaspokajanie potrzeb duchowych, narodowych i religijnych czytającego ogółu polskiego wszystkich sfer, zarówno miast jak i wsi.

Masowa produkcja dobrych książek, wydawnictw, czasopism i kierowanie tej fali dobrej literatury wszędzie, gdzie rozbrzmiewa słowo polskie i żywie duch polski — oto zadanie Towarzystwa Wydawniczego Katolickiego.

Własne wielkie zakłady drukarskie i reprodukcyjne, własne księgarnie i punkty kolportażowe będą czyniły zadość już obecnie wielkim, a rosnącym z każdym rokiem, potrzebom oświatowym narodu polskiego na wszystkich ziemiach polskich.

Pieniądz w akcjach naszych ulokowany nietylko wróci z wielkim narostem, ale skutki moralne jego działania będą dla kraju naszego olbrzymie i błogosławione.

Każdy polak, który rozumie nieodzowną potrzebę tej akcji odbudowy narodu polskiego i zabezpieczenia go od szalejących nietylko naokół kraju, ale i wewnątrz, złych wpływów, niech nie zwlekając, subskrybuje akcje Tow. Wyd. Kat.

Dobra lakata kapitału w zyskownym przedsiębiorstwie łączy się tu w pracy narodowej dla Ojczyzny i Kościoła.

Po deklamacji i z deklamacjami na udziały prosimy się zwracać do biura Komitetu Org. Tow. Wydawn. Kat., Warszawa Miodowa Miodowa 17 m. 12 codziennie w godz. 5 — 8 popołudniu, tel. 254-46.

Ś. p. ks. J. Wróblewski. — W dn. 17 lutego rozstał się z tym światem b. długoletni rektor kościoła na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie — ks. Jan Wróblewski.

Ś. p. ks. W. urodził się w Łowiczu dn. 11 grudnia 1843 roku z ojca Józefa i matki Antoniny z Rostonkiewiczów. Nauki świeckie odbywał w domu i w szkole powiatowej Łowickiej, a teologiczne w seminarjum

duchownem OO. Misjonarzy przy św. Krzyżu, po skończeniu którego został wyświęcony na kapłana 23 grudnia 1856 roku. Jako kapłan sprawował najprzód obowiązki wikaryusza w Mszczonowie, i na tem stanowisku pozostał do d. 20 stycznia 1871 r. W tym czasie został mianowany administratorem parafji Krzemienica.

Do 1900 r. trwał pobyt ś. p. ks. W. w tej parafji. Jednocześnie pod nieobecność proboszczów w sąsiednich parafiach musiał spełniać obowiązki pasterskie w parafiach Boguszyce, Sierzchowy, Czerniewice.

Po 30-u prawie latach tej pracy Władza Archidiecezjalna przeznaczyła ś. p. ks. W. na rektora cmentarnego kościoła i starszego kapelana na Powązkach, skąd dla braku zdrowia w 1920 r. został zwolniony. Osiadł tedy przy kościele św. Antoniego w Warszawie i tu dn. 17 lutego b. r., pojechnany z Bogiem, życie zakończył.

Ś. p. ks. W. należał do starszego typu kapłanów polskich. Gorący patrjota, w 1885 r. był skazany na zapłcenie większej kary pieniężnej za używanie w korespondencji języka polskiego. To mu nie przeszkadzało, że od zasad raz powziętych nie odstąpił nigdy. Znajomość historii ojczyzny posiadał źródłowo, a w książkach, opisujących losy własnego narodu, zagłębiał się nieustannie. Wysoce inteligentny, był dobrym duchem towarzystwa, w którym się znajdował. Chwile z nim spędzone, bądź u niego w domu, bądź „na piwku“ wieczorkiem na Kozłej, były chwilami prawdziwego wytchnienia. W rozmowach nie było miejsca na puste gadulstwo i przelewanie z próżnego w puste, ale wynosiło się pokrzepienie i myśl zawsze zdrową. Posiadał piękny księgozbiór, zwłaszcza miał bogate „Polonica“, które pisaćemu te słowa na parę tygodni przed śmiercią wobec świadków obiecał być oddać dla Domu XX. Emerytów. W testamentie jednak o tem nie wzmiankował i nie wiadomo, co się z książkami jego stanie; gdyż passywa po nim są dosyć znaczne.

Gorący syn Ojczyzny, był też gorącym synem Kościoła i wiernym kapłanem, na kapłańskich posterunkach swoich trwając po lat kilkadziesiąt.

Rzetelnie spracowany, po latach 54-eh trudu kapłańskiego przeszedł w stan spoczynku, który wszakże trwał zaledwie dwa lata. Odwołał go bowiem przed siebie Niebieski Władca, by przed Nim zdał liczbę z włodarstwa swego i wziął zapłatę.

Ufamy, że Bóg okazał mu miłosierdzie swoje.

Zwłoki ś. p. ks. W. po nabożeństwie w kość. św. Antoniego, celebrowanem przez ks. infułata L. Lyszkowskiego, spoczęły na cmentarzu powązkowskim.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie

X. A. F.

BIBLIOGRAFIA.

Marja Tańska. Metodyka religji i pogadaneek religijnych. Warszawa, Kronika Rodzinna str. 72 cena 300 mk.

Chwała Bogu, coraz więcej mamy prac z tej dziedziny, a ta która się zjawia stanowi nowy przyczynek w nauczaniu religji. Autorka o samej metodyce religji mówi właściwie dopiero w rozdziale IV i następnych, kiedy w trzech poprzednich rzuca historyczny rzut oka na wychowanie wogóle, mówi o potrzebie religijnego wychowania młodzieży i głęboko, gorąco uzasadnia konieczność reformy w nauczaniu religji w stosunku do dawnego systemu.

Następnie mamy uwagi metodyczne przy nauczaniu religji, o pogadankach etycznych i podziela nauki religji stosownie do wieku dzieci. Szkoda jednak, że autorka nie uwzględnia w swej

książce nowego programu. W ostatnim rozdziale mamy rzecz nową, a tak wdzięczną w nauczaniu religji — poezja narodowa Polska i jej znaczeniu przy nauce religji. Całość jest bardzo zwięzła i ścisła, tak w wewnętrznej treści jak i wewnętrznej formie — może to się stało gwoździ oszczędności papieru i kosztów, ale przez to książka traci na swej jasności i przejrzystości.

W każdym razie z przyjemnością i pożytkiem wszyscy XX. a przede wszystkim Prefekci tę książkę przeczytają. Z.

Ks. Lic. Stan. Krzeszkiewicz, prof. sem. duch. *Metodyka nauki religji*. Poznań — Warszawa, Księg. Św. Wojciecha, 1921.

Rozwijający się u nas ruch na polu katechetyki i nauczania religji jedno po drugim z tej dziedziny przyniósł nam prace. Do ostatnich należy „Metodyka” ks. Lic. Krzeszkiewicza. Podaje w niej autor najważniejsze zasady metodyczne, nie ograniczając się do suchych formuł, ale ilustrując je przykładami i praktycznymi zastosowaniami.

„Metodyka” ks. K. stanowi minimum tego, z czem sumienny prefekt lub katecheta winni przystępować do poprowadzenia lekcji religji. Jakkolwiek zasady, w pracy tej podane są ogółowi, katechetów przeważnie znane, przypomnieć je sobie nie zawadzi, choćby dlatego, by sprawdzić, ależ tak zawsze własna wyglądała praktyka.

Dziełko ks. K. winno się znaleźć w bibliotece każdego kapłana.

X. A. F.

„Szkoła wyznaniowa czy mieszana?” X. Stan. Adamski, poseł do Sejmu, Księgarnia społeczna Poznań, Skarbowa, 12. str. 78.

Broszura zasługuje na wielką uwagę — zwłaszcza dzisiaj kiedy opinia katolików w Polsce w tej dziedzinie strasznie jest niejednolita i obojętna. Książd Poseł traktuje rzecz wszechstronnie, a choć zwięzłe, to jednak gruntownie.

Porusza w niej aż dziesięć odrębnych kwestji: I. Typy szkół. II. Walka o szkołę wyznaniową w Sejmie. III. Szkoła wyznaniowa a traktat o mniejszościach narodowych. IV. Czy państwowa szkoła wyznaniowa w Polsce już jest uniemożliwiona? V. Pedagogiczne znaczenie szkoły wyznaniowej. VI. Szkoła wyznaniowa a polskie wysepki wśród innych narodowości. VII. Szkoła wyznaniowa a żydzi. VIII. Szkoła a Kościół Katolicki. IX. Nasze obowiązki. X. Nasz program pracy.

Rozpowszechnienie tej agitacyjnej broszury jest doprawdy w interesie sprawy katolickiej. Z.

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Druk ukończono 25-go Kwietnia.

Redaktor i Wydawca: Ks. Dr. ZYGMUNT CHOROMAŃSKI.

Drukarnia Społeczna Stew. Robotników Chrześc., Plac Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.